

Maciej Szukała
 Archiwum Państwowe
 w Szczecinie

Stargardia
 Tom III, 2003

Pomorskie Towarzystwo Literatury i Sztuki w Szczecinie (1942-1943). Przyczynek do polityki kulturalnej państwa narodowosocjalistycznego

W III Rzeszy literatura, sztuka i inne formy życia kulturalnego odgrywały ważną rolę propagandową i indoktrynacyjną w systemie totalitarnego państwa narodowosocjalistycznego i podlegały wytycznym ustalonym w Ministerstwie Oświecenia Narodowego i Propagandy. (Reichsministerium für Volksaufklärung und Propaganda) oraz Izbie Kultury Rzeszy (Reichskulturkammer)¹. Treści popierane przez reżim nazistowski, jak podkreślił wybitny historyk niemiecki, wyrażały zasadnicze postulaty ideologiczne sprowadzające się do podstawowych dychotomii: wspólnota przeciw społeczeństwu rozumianego w duchu Oświecenia, instynkt przeciw rozumowi, harmonia przeciw antagonizmowi, naród przeciw indywidualizmowi oraz kosmopolitycznemu internacjonalizmowi, wieś przeciw miastu. Narodowi socjaliści zwalczyli nowoczesną sztukę i literaturę, byli przeciw badaniom socjologicznym i psychologicznym². Te założenia ideologiczne były ramą życia kulturalnego i naukowego.

W pierwszych latach II wojny światowej działalność kulturalna nie osłabła. Nie nastąpił regres w ruchu wydawniczym prasy i książek³, choć w pewnym stopniu spadła liczba produkowanych filmów fabularnych⁴. Podkreślimy jednak, iż w okresie

¹ Izba Kultury Rzeszy powstała 1933 roku i składała się z sześciu instytucji zrzeszających obowiązkowo artystów, pisarzy i dziennikarzy: Izba Filmowa Rzeszy (Reichsfilmkammer), Izba Muzyki Rzeszy (Reichsmusikkammer), Izba Piśmiennictwa Rzeszy (Reichschrifttumskammer), Izba Teatru Rzeszy (Reichstheaterkammer), Izba Sztuk Pięknych (Reichskammer der Bildenden Künste), Izba Prasowa Rzeszy (Reichspressekammer). Do 1935 r. Izbie Kultury Rzeszy podlegała Izba Radia Rzeszy (Reichsrundfunkkammer); Eugeniusz Cezary Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919-1945*, Warszawa 1999 s. 132-135.

² Thomas Nipperdey, *Problemy modernizacji w Niemczech*, (w:) Rozważania o niemieckiej historii, Warszawa 1999, s. 87-88.

³ Nakład gazet codziennych (przy zmniejszonej liczbie tytułów), wzrósł z 20,7 mln egzemplarzy jesienią 1939 r. do 26,7 mln pod koniec 1943 r. Podobnie było z czasopismami – z 11,1 mln. do 20,8 mln egzemplarzy - E.C. Król, *Propaganda...* s. 469. Andrzej Czarnik w swojej książce *Prasa w III Rzeszy*, Gdańsk 1978 na s. 182 podkreśla, iż *okres wojny przyniósł nazistowskim instytucjom prasowym lata krótkotrwałych wprowadzie, lecz wyraźnych sukcesów*. Podobne zjawisko obserwuje się w dziedzinie produkcji książek: w 1939 r. - 20228 tytułów, 1940 r. - 22289 tytułów, 1941 r. - 20515, 1942 r. - 21562 tytuły, spadek następuje dopiero w 1943 r. - 15567 tytuły.- E. C. Król, *op. cit.* s. 400.

⁴ W 1939 r.-118 filmów, 1940 r.-89, 1941 r.-71, 1942 r.-64, 1943 r.-83, 1944 r.-75 filmów, Bogusław Drewniak, *Teatr i film Trzeciej Rzeszy*, Gdańsk 1972, s. 229.

wojny w polityce propagandowej starano się oddziaływać ideologicznie na społeczeństwo głównie poprzez popieranie twórczości unikającej tematów trudnej rzeczywistości. W dużym stopniu w kinach oferowano więc Niemcom komedie muzyczne a w księgarniach tzw. Heimatromane, historyczne i współczesne powieści sentymentalne, których akcja umiejscowiona była w malowniczych zakątkach Niemiec. Był to swoisty triumf kultury masowej w służbie państwa totalitarnego. Wydawano oczywiście wartościową literaturę, zwłaszcza niemiecką klasykę, lecz nie był to główny nurt na tle masy ukazujących się mało wartościowych produktów kulturalnych, których część, zdecydowanie popierana przez władze, stanowiła propagandową twórczość wojenno-patriotyczną⁵. Możliwość recepcji kultury zarówno "wyższej" jak i "niższej" w okresie od 1939 do 1942 roku, różni się zdecydowanie od tej z lat 1943-1945. Początkowo błyskotliwe niemieckie zwycięstwa militarne wpływały stymulująco na rozwój różnych form kultury⁶. Również wobec społeczeństw na zajętych terenach Europy zachodniej oraz, na mniejszą zdecydowanie skalę, na wschodzie⁷ niemieckie władze okupacyjne wystąpiły z ofertą kulturalną. Jej praktycznym wyrazem było realizowanie, szczególnie we Francji, po 1940 roku takiej niemieckiej polityki kulturalnej, której celem była duchowa hegemonia nad uzależnionymi politycznie narodami poprzez kreowanie tzw. kultury europejskiej tj. zasadniczo kultury niemieckiej, zwłaszcza literatury i sztuki, nie umniejszając jednak dzieł kultury rodzimej, o ile wyrażały one idee niesprzeczne z celami politycznymi Niemiec⁸. Postanowiono więc, iż należy usunąć wszystko to, co przeszkadza w percepcji kultury niemieckiej w okupowanej Europie Zachodniej. Nieprzypadkowo dekret Hitlera z dnia 3 stycznia 1941 r. uznał niemieckąakturę gotycką za "żydowską czcionkę" (Judenlettern) traktując ją za graficzny symbol separacji Niemiec od zachodniej cywilizacji europejskiej⁹.

⁵ Szerzej na ten temat Hubert Orłowski, *Literatura w III Rzeszy*, Poznań 1979.

⁶ Odwrót na froncie wschodnim i w Afryce Północnej zakończył w 1943 roku beztroską atmosferę pierwszego okresu wojny, kiedy to poziom konsumpcji przypominał jeszcze czasy przedwojenne, Richard Grunberger, *Historia społeczna III Rzeszy*, Warszawa 1987, t. I, s. 70.

⁷ W cieniu terroru niemieckie władze okupacyjne na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, zwłaszcza w jego stolicy Krakowie prowadziły, politykę kulturalną nie zawsze spójną i konsekwentną, zależną od zmiennych decyzji politycznych. Przez cały okres okupacji funkcjonowała jednak doskonała orkiestra symfoniczna złożona z polskich muzyków z repertuarem oczywiście klasyków niemieckich, ale również Chopina i Moniuszki. W późniejszym okresie wojny odbywały się wystawy polskiej sztuki. W 1943 roku w gmachu biblioteki Jagiellońskiej (wówczas Staatsbibliothek) z wielką propagandową oprawą otwarto wystawę pamiątek po Chopinie. Andrzej Chwalba, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1939-1945*, t. 5, Kraków 2002, s. 231-243.

⁸ Herbert R. Lottman, *Lewy brzeg. Od Frontu Ludowego do zimnej wojny*, Warszawa 1997, s. 266 i n.

⁹ Adolf Hitler zwrócił się do swego najbliższego współpracownika Martina Bormanna z poleceniem aby "żydowskie czcionki" zostały jak najszybciej usunięte ze szkół, drukarni, szyldów, wszelkich dokumentów; Jochen van Lang, *Martin Bormann*. Warszawa 1995, s. 308. Oficjalnie, rozporządzeniem ministerialnym, usunięto we wrześniu 1941 r. naukę pisma gotyckiego w szkołach. Dekret Hitlera w sprawie likwidacji nauczania pisma gotyckiego został po 1945 roku utrzymany przez okupacyjne władze alianckie. Po powstaniu RFN w 1949 r., w kraju związkowym w Bawarii w latach 1950-1971 r. przywrócono naukę pisma gotyckiego w szkołach podstawowych jako drugi przedmiot obok nauki antykwy; Harald Süß, *Deutsche Schreibrift*, München 2000, s. 10.

Do końca 1942 roku, mimo rozszerzających się teatrów wojennych obserwuje się rozwój inicjatyw kulturalnych stymulowanych zarówno przez niemieckie władze centralne, jak i lokalne. Należy tu wspomnieć przede wszystkim o zjazdach niemieckich i zagranicznych pisarzy i artystów w Weimarze jesienią 1941 i 1942 r., których głównym celem propagandowym było ukazanie perspektyw rozwoju kultury europejskiej pod kuratelą niemiecką¹⁰. Zjazdy w Weimarze były centralnymi uroczystościami nadzorowanymi bezpośrednio przez urzędników ministra Goebbelsa. Natomiast na szczeblu lokalnym władze prowincjonalne, mimo trudności wojennych, zobowiązane były do inspirowania różnego rodzaju inicjatyw kulturalnych takich jak edycje książek i czasopism, wystawy sztuki i koncerty. W interesującej nas stolicy prowincji Pomorze, w Szczecinie, również obserwujemy aż do 1943 roku brak wyraźnego regresu form życia kulturalnego i naukowego¹¹. Trzeba jednak podkreślić, że po 1939 roku osłabła intensywność działań zasłużonego dla badań nad archeologią i historią Pomorza, Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza¹². Jednak mimo trudności wojennych władze prowincji i osoby związane z miesięcznikiem "Das Bollwerk", propagującym kulturę w duchu narodowosocjalistycznym, uznały, że jest potrzebne założenie w Szczecinie organizacji poświęconej literaturze i sztuce. Towarzystwo takie pod nazwą Pomorskie Towarzystwo Literatury i Sztuki (Pommersche Gesellschaft für Literatur und Kunst) powołano w maju 1942 roku¹³. Nie przypadkiem organizacja ta powstała w czasie wielkich triumfów niemieckich na frontach afrykańskim i wschodnim, w okresie wiary w pomyślne dla Niemiec zakończenie wojny.

Inicjatorami założenia towarzystwa, jak już wspomniano, były przede wszystkim Związek Samorządu Prowincji Pomorskiej (Verwaltung des Provinzialverbandes von Pommern), instytucja w założeniu samorządowa lecz w okresie nazistowskim zależna bezpośrednio od władz partyjnych oraz członkowie kolegium redakcyjnego "Das Bollwerk". Czasopismo to podległe Związkowi nosiło w 1940 roku w części tytułowej określenie "Monatsschrift für nationalsozialistisches Geistesleben in Pommern". Jednak określenie "narodowosocjalistyczne życie duchowe na Pomorzu", w 1942 roku zmieniono na "Monatsschrift für Kultur und Heimat in Pommern". Opisywało ono

¹⁰ Wymieńmy przede wszystkim pamiętniki Gerharda Hellera. Autor, przedstawiciel niemieckich władz okupacyjnych w Paryżu, zajmujących się sprawami propagandy i kultury, organizował wyjazdy pisarzy francuskich do Weimaru; G. Heller, *In einem besetzten Land. NS-Kulturpolitik in Frankreich. Erinnerungen 1940-1944*, Hamburg 1982. Należy też wspomnieć relację jednego z uczestników weimarskiego zjazdu, Roberta Brasillacha (1909-1945), rozstrzelanego za kolaborację z Niemcami; R. Brasillach, *Journal d' un homme occupé*, Paris 1955, s. 171-180. O zjazdach literackich w Weimarze E.C. Król, *op. cit.*, s. 399-400.

¹¹ Bogdan Frankiewicz, *Wojenne losy Szczecina*, (w:) *Dzieje Szczecina 1806-1945*, pod red. Bogdana Wachowiaka. Szczecin 1994, s. 898-905.

¹² Ostatni wojenny rocznik (1940), naukowego czasopisma tego towarzystwa "Baltische Studien" wyszedł w 1941 roku, natomiast ostatni zeszyt "Monatsblätter" z datą 1942 wyszedł wiosną 1943 roku.

¹³ Towarzystwo to nie zostało odnotowane przez badaczy zajmujących się życiem kulturalnym i naukowym Szczecina. Nieliczne materiały źródłowe dotyczące Pomorskiego Towarzystwa Literatury i Sztuki przechowywane są w Landesarchiv w Greifswaldzie, Rep.54 Landeshauptmann/ Verwaltung des Provinzialverbandes von Pommern nr 862 (dalej LAG Rep. 54). Mikrofilm zespołu przechowywany jest w Archiwum Państwowym w Szczecinie.

precyzyjniej zawartość czasopisma, które było poświęcone przede wszystkim kulturze pomorskiej. "Das Bollwerk" był kontynuatorem apolitycznego "Pommersche Heimatpflege" założonego w 1930 r. Mimo że "Das Bollwerk" wyraźnie zaangażował się w narodowosocjalistyczną "rewolucję kulturalną" trzeba podkreślić, że ukazywało się w nim wiele interesujących artykułów z życia kulturalnego Pomorza i innych części Niemiec, a nawet zagranicy. Odnosząc się do innych kultur niż niemiecka szukano w nich oczywiście punktów stykowych z narodowosocjalistycznymi ideałami. Znalazło to odbicie w piśmie po upadku Francji kiedy na jego łamach ukazał się przedrukowany wywiad z 1936 r. z pisarzem francuskim Alphonse de Châteaubriant, wielbicielem kultury niemieckiej i jednocześnie nazizmu. Wywiad ten, wydrukowany akurat wtedy w lipcu 1940 roku, wskazywał wyraźnie dążenia władz niemieckich do realizacji polityki kulturalnej w duchu kolaboracji na okupowanych terytoriach Europy Zachodniej¹⁴. Również artykuł Eberharda Meyera o pisarce francuskiej z początku XIX w. Germaine de Staël nawiązywał, nie wprost co prawda, do aktualnej wówczas idei ścisłej współpracy kulturalnej Niemiec i Francji. Przedstawiał on intelektualistkę zafascynowaną Niemcami i walczącą piórem przeciw cesarzowi Napoleonowi¹⁵. To właśnie autor artykułu, Eberhard Meyer, stał się jednym z założycieli Pomorskiego Towarzystwa Literatury i Sztuki. Zgoda na powstanie tego towarzystwa, po przedstawieniu w maju 1942 roku statutu, udzielona została przez Izbę Piśmiennictwa Rzeszy 18 czerwca. Statut napisany został w stylistyce charakterystycznej dla III Rzeszy. Cel organizacji określony był ogólnie i ograniczał się jedynie do patetycznych słów o pielęgnacji i rozpowszechnianiu niemieckich dóbr duchowych, jak również zagranicznych¹⁶. W paragrafach dotyczących powoływania władz towarzystwa i przyjmowania członków położono nacisk na dwie podstawowe zasady panujące wówczas w Niemczech (nie wymienione dosłownie), bez których statut nie uzyskałby akceptacji Izby Piśmiennictwa Rzeszy. W paragrafach 6 i 7 dotyczących powoływania kierownika (przewodniczącego) towarzystwa (Vereinsleiter), odwoływano się do metody zarządzania panującej w państwie nazistowskim tzw. zasady wodzostwa (Führenprinzip). Mianowicie przewodniczący towarzystwa powoływany był przez prezydenta Izby Piśmiennictwa Rzeszy na wniosek wyższego urzędnika zajmującego się kulturą na szczeblu prowincji (Landeskulturwalter). Również członkowie zarządu byli powoływani przez władze, a nie wybierani przez członków. Natomiast w paragrafie 3 dotyczącym trybu przyjmowania nowych członków triumfowała zasada tzw.

¹⁴ Paul Eckhart, *Die Stimme der Ordensburg dringt nach Frankreich*, "Das Bollwerk", Heft 7, 1940, s. 77-78. Alphonse de Châteaubriant (1877-1951) był zafascynowany Hitlerem. Uważał, iż najbardziej właściwy dla Francji jest ustrój polityczny panujący w Niemczech hitlerowskich. W czasie wojny redagował kolaborancki tygodnik "La Gerbe". Uciekł z Paryża wraz z wycofującą się z armią niemiecką. Zmarł na wygnaniu w Austrii. Jerzy Eisler, *Kolaboracja we Francji*, Warszawa 1989 s. 41.

¹⁵ Eberhard Meyer, *Frau von Staël, die unfranzösische Französin*, "Das Bollwerk", Heft. 4, 1941, s. 64-65.

¹⁶ Der Zweck des Vereins ist, kulturelle Mitarbeit im völkischen Sinne durch die Pflege deutschen Geistesgutes zu leisten. Zur Erreichung seines Zweckes darf der Verein Geistesgut deutschen und ausländischen Ursprungs verbreiten, LAG Rep. 54, nr 862 k. 20.

“czystości niemieckiej krwi” nawiązująca do Ustaw Norymberskich z 1935 roku. Członkiem towarzystwa mogła więc zostać osoba jedynie krwi niemieckiej lub pokrewnej (artverwandten), nie żydowskiej¹⁷.

Inauguracyjne zebranie zarządu, po uzyskaniu zgody na jego odbycie od starosty krajowego (Landeshauptmann) Emila Mazuwa, odbyło się 8 czerwca 1942 r. w winiarni Plato, przy Königstor 4, znanej mieszkańcom Szczecina, założonej w 1896 roku przez Friedricha Plato¹⁸. Charakterystyczny był skład zawodowy członków zarządu; zdecydowana większość z nich była urzędnikami: zastępca przewodniczącego towarzystwa, szef Izby Piśmiennictwa Rzeszy na Pomorze (Landesleiter) Johannes Diebenow¹⁹, radca rejencyjny Otto Daumann, radca szkolny dr Heinrich Küster, wspomniany już wcześniej Eberhard Meyer, który z zawodu był prokurentem (Prokurist), radca krajowy dr Manfred Schultze-Plotzius, radca budowlany Dankwart Gerlach, radca dr Egon Berger, księgarz Ernst Garduhn. Jedynym w tym gronie zawodowym pisarzem i poetą był Ehm Welk²⁰, Przewodniczącym został, nie mieszkający w Szczecinie i nie uczestniczący w następnych spotkaniach dyrektor Duden z ramienia NSDAP. Na honorowego przewodniczącego wybrano Maxa Dreyera, pisarza i dramaturga. Nie przypadkowo wybrano takiego patrona. Max Dreyer (1862-1946) pisarz obecnie już całkowicie zapomniany, zdobył pewną popularność w Niemczech na początku XX wieku powieściami i sztukami teatralnymi pozostającymi w nurcie naturalizmu²¹. Twórczość ta oparta na wykorzystywaniu wątków historycznych w okresie nazizmu zyskała oficjalne poparcie. Dreyer mieszkał na wyspie Rugii i tym samym związany był z Pomorzem. Zarząd postanowił, żeby na 80-lecie urodzin Dreyera, które wypadły 25 września 1942 r. urządzić wielką uroczystość z udziałem władz. W “Das Bollwerk”, które nieoficjalnie stało się pismem towarzystwa²², ukazał się artykuł okolicznościowy poświęcony pisarzowi²³, jak również tekst jego wystąpienia na uroczystości, na której Dreyer otrzymał z rąk Kuno Poppa (Landeskulturwalter) medal Goethego²⁴. Na wspomnianym zebraniu czerwcowym

¹⁷ Tamże. Dem Verein kann nur angehören, wer deutschen oder artverwandten Blutes und nicht jüdisch versippt ist.

¹⁸ LAG Rep 54, nr 862 k 2. Winiarnia ta będzie miejscem kolejnych spotkań.

¹⁹ Diebenow publikował artykuły w “Das Bollwerk” m.in. rozważania o pomorskiej pieśni ludowej; *Es stand ein Lind' un jenem Tal...*, Heft 7, 1941 s. 130-132, jak też o księgarzu pochodzącym z Pomorza, zaangażowanym politycznie w okresie napoleońskim (Georg Andreas Reimer 1776-1842) *Ein politischer Buchhändler*, Heft 2, 1942 s. 25-27.

²⁰ E. Welk (1884-1966) był kontestatorem reżimu nazistowskiego. W 1934 roku oficjalnie na łamach pisma “Grüne Post” zaatakował Goebbelsa za narzucanie prasie ograniczeń cenzuralnych. Goebbels w odpowiedzi nazwał Welka “szkodnikiem w swym zawodzie”. Welk do 1937 r. otrzymał zakaz druku. Później jednak wydawano jego powieści. W 1943 r. za antyrządowe wypowiedzi trafił do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu. H. Orłowski. *Literatura...* s. 265 i 298. W “Das Bollwerk” ukazały się pieśni autorstwa Welka poświęcone Pomorzu, *Pommernlied*, Heft 1, 1941, s. 5, *Trommellied*. Heft 4, 1941, s. 69.

²¹ Paul Fechter, *Geschichte der deutschen Literatur. Vom Naturalismus bis zur Literatur des Unkwirlichen*, III Band, Leipzig 1938 s. 181-183.

²² W statucie podkreślono, iż założenie własnego periodyku towarzystwa nastąpi po wojnie.

²³ Bruno Markwardt, *Das dichterische Schaffen Max Dreyer*, „Das Bollwerk”, Heft 3, 1942, s. 50-53.

²⁴ Max Dreyer, *Erinnerungen an literarische Sturmzeiten*, „Das Bollwerk”, Heft 4, 1942, s. 63-66. Na uroczystości tej z udziałem gauleitera Schwede-Coburga wykonano z udziałem orkiestry pod dyr. Gustava Mannebecka 5 symfonię c-moll Ludwiga van Beethovena. Natomiast w teatrze miejskim wystawiono jedną ze sztuk Dreyera.

zarządu postanowiono także, że towarzystwo włączy się do organizowanych w listopadzie 1942 roku w Szczecinie, podobnie jak i w całych Niemczech uroczystości ku czci Gerharda Hauptmanna, wybitnego niemieckiego pisarza, laureata nagrody Nobla z 1912 roku z okazji jego 80-tych urodzin. Planowano również w grudniu odbyć spotkania literackie poświęcone poezji Bőrriesa v. Münchahausena²⁵ i Agnes Miegel²⁶.

Już od jesieni 1942 roku w winiarni Plato Pomorskie Towarzystwo Literatury i Sztuki zorganizowało kilka kolejnych spotkań. 13 września radca budowlany Goebel mówił o nowym muzeum w Kołobrzegu²⁷, a 16 października Johannes Diebenow przedstawił twórczość angielskiego malarza Williama Hogartha²⁸, 13 listopada konserwator zabytków Paul Viering zajął się omówieniem zbioru figur cynowych, a 10 grudnia Max Richter omówił swoją kolekcję grafik²⁹. 8 stycznia 1943 roku Eberhard Meyer wygłosił prelekcję pt. Heraldyka w służbie kolekcjonera, 12 lutego Franz Schulz omówił obrazy inspirowane "Faustem" Goethego, a 9 kwietnia Eberhard Meyer zajął się monetami z okresu napoleońskiego³⁰. Przy okazji obchodzonych uroczystości na 700-lecie nadania praw miejskich Szczecinowi, 14 kwietnia 1943 roku towarzystwo zorganizowało sesję poświęconą pisarzowi Hansowi Hofmannowi (1848-1909) urodzonemu w Szczecinie. Na spotkaniu tym prof. Bettke z uniwersytetu w Lipsku mówił o jego twórczości, Emil Kühne z Berlina czytał fragmenty prac Hansa Hoffmanna, a chór teatru miejskiego śpiewał pieśni Phillipa Gretschera i ballady Martina Plüddemanna.

Trudno określić ilu członków należało do Pomorskiego Towarzystwa Literatury i Sztuki. Nie zachowały się ich spisy. Wiadomo, że do towarzystwa należeli również Otto Kunkel, dyrektor Pomorskiego Muzeum Krajowego, Otto Holtze dyrektor Muzeum Miejskiego, Adolf Diestelkamp kierujący Archiwum Państwowym w Szczecinie.

Brak jest materiałów archiwalnych do działalności towarzystwa od drugiej połowy 1943 r. i dlatego trudno jest przedstawić jego dzieje w schyłkowym okresie wojny. Prawdopodobnie działalność zamarła, jak też przestał wtedy wychodzić z powodu braku papieru "Das Bollwerk".

Czas wojny spowodował, iż Pomorskie Towarzystwo Literatury i Sztuki było w rezultacie efemerydą. Powstało w środkowym okresie II wojny światowej i tym samym podlegało uwarunkowaniom charakterystycznym dla tego okresu. Założone w czasie wielkich militarnych triumfów niemieckich, w czasie klęsk musiało

²⁵ Bőrries v. Münchhausen (1874-1945), poeta o skrajnych poglądach nazistowskich. Nazwał Hitlera "uosobieniem cnót rycerskich". W 1945 roku popełnił samobójstwo.

²⁶ Agnes Miegel (1879-1964), poetka, w wierszach opiewała swoją ziemię rodzinną - Prusy Wschodnie.

²⁷ LAG, Rep 54, nr 862, k. 9

²⁸ Tamże k. 10.

²⁹ Tamże k. 22.

³⁰ Tamże.

niewątpliwie ograniczyć swoją działalność czy nawet ją zawiesić. Jego powstanie inspirowane było w dużej mierze potrzebami władzy totalitarnej traktującymi literaturę i sztukę jako funkcję propagandy. Mimo tych ograniczeń, trzeba obiektywnie stwierdzić, że towarzystwo to poświęcone literaturze i sztuce, w normalnych, pokojowych czasach stymulowałoby rozwój kulturalny Szczecina.